

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

br BIULETYN Nr. 1

ZWIĄZKU KÓŁ
HISTORYKÓW
STUDENTÓW UNIWERSYTETÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WYDANO Z ZACIŁKIEM
MINISTERSTWA W. R. i O. P.

WARSZAWA
NAKŁADEM ZWIĄZKU KÓŁ HISTORYKÓW S. U. R. P.
1930

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

BIULETYN Nr 1.

ZWIĄZKU KÓŁ
HISTORYKÓW
STUDENTÓW UNIWERSYTETÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WARSZAWA

NAKŁADEM ZWIĄZKU KÓŁ HISTORYKÓW S. U. R. P.

1930

czas. 145/14/1

BIULETYN Nr 1.

Z W I A Z K I K O Ł
H I S T O R Y K O W
S T U D E N T Ó W U N I W E R S Y T E T Ó W
K R A J O P O S P O L I T E J P O L S K I E J

Zakład Historii Polski
Wydz. Humanistycznego UMCS
w Lublinie
1535

W A R S Z A W A

ZAKŁADY GRAFICZNE E. i D-ra K. KOZIAŃSKICH W WARSZAWIE

D-805/73/344

W wykonaniu uchwały VI Zjazdu w Lublinie Komitet Wykonawczy wystosował do wszystkich P.P. Profesorów ankietę z prośbą o odpowiedź na następujące 3 pytania:

1. Jak pan Profesor zapatruje się na obecny system magisterski w odniesieniu do studiów historycznych?
2. Czy Pan profesor uważa dawny system studiów historycznych w porównaniu z obecnym za lepszy?
3. Czy Pan Profesor widzi potrzebę zmiany obecnego systemu studiów i w jakim kierunku ewentualna zmiana powinna być pojęta?

* * *

W chwili wprowadzania nowego systemu egzaminów magisterskich, czynniki miarodajne liczyły się także z pragnieniem młodzieży, która nie mogąc dać sobie rady z wolnością studjum uniwersyteckiego, pragnęła wówczas wprowadzenia pewnych rygorów.

Doświadczenie paru lat ostatnich dowiodło szkodliwości nowej drogi. Powoli dojrzewa przekonanie o potrzebie nawrotu. Za szczęśliwą uznać trzeba inicjatywę Związku kół historyków zwrócenia się do profesorów i wykładających po opinie w tym przedmiocie. Niestety ankieta dała zbyt mało odpowiedzi, i nie wystarczyła na sformułowanie wniosku ostatecznego. Będzie mimo to pożytecznym przyczynkiem do rozpoczynającej się w tej chwili rewizji egzaminów magisterskich, podjętej na wniosek Ministerstwa przez wydziały wszechnic polskich. A jako inicjatywa świadczy o stosunku poważnym młodzieży do najważniejszego zagadnienia — sprawy budowy naszego nauczania uniwersyteckiego.

Ankieta umieszczona na czele pierwszego zeszytu Biuletynu Związku, otwiera wydawnictwo, którego zadaniem powinna być dyskusja w sprawie głównych potrzeb naukowych młodzieży.

Należy życzyć, aby z tego skromnego początku rozwinęła się stopniowo trwała placówka wspólnych wysiłków całej młodzieży historycznej uniwersytetów polskich i ażeby także i tą drogą za przykładem starszego pokolenia uczonych umocniła się najściślejsza łączność wszystkich naszych ośrodków pracy naukowej.

Marceli Handelsman.

Examin magisterski powinien być zdawany po otrzymaniu stopnia magistra i powinien być tylko uzupełnieniem magisterium, t.j. składać się z tych przedmiotów, których nie było przy magisterium, a które należą do zakresu przedmiotów obowiązujących do egzaminu magisterskiego.

Mało przekonanie, że w ten sposób można by osiągnąć pewne rezultaty i rozłożenie studiów, które było celem wprowadzenia magisterium oraz utrzymanie właściwej dawnejsi kierunek studiów uniwersyteckich t.j. kierunek naukowy.

Prof. Fr. Bujał

W wykonaniu uchwały VI Zjazdu w Lublinie, Komitet Wykonawczy wystosował do wszystkich P.P. Profesorów ankietę z prośbą o odpowiedź na następujące 3 pytania:

1. Jak pan Profesor zapatruje się na obecny system magisterski w odniesieniu do studjów historycznych?

2. Czy Pan profesor uważa dawny system studjów historycznych w porównaniu z obecnym za lepszy?

3. Czy Pan Profesor widzi potrzebę zmiany obecnego systemu studjów i w jakim kierunku ewentualna zmiana powinna być pójść?

Redakcja.

Lwów,, dnia 25 października 1930 r.

W odpowiedzi na list z dnia 22 b. m. pozwałam sobie zakomunikować:

1. Obecny system magisterski uważam za szkodliwy dla studjów historycznych. Studenci zamiast o studjach myślą o egzaminach, które stoją na niższym stopniu niż dawniejsze kollokvia, ponieważ podstawą przygotowania są najczęściej tylko podręczniki gimnazjalne. Zdawanie historii starożytnej lub nowożytnej albo średniowiecznej po pierwszym roku studjów, a nawet po drugim roku, jest po prostu urągowskiem, ponieważ student nie miał możliwości zaznajomić się naprawdę z danym działem nauki wniknąć w jego ducha, poznać metodę, zbliżyć się do źródeł.

2. Dawny system studjów historycznych uważam za lepszy w porównaniu z obecnym.

3. Uważam, że należałoby przeprowadzić bardzo istotne zmiany w obecnym systemie. Magisterjum powinno być przede wszystkim egzaminem naukowym, a nie egzaminem nauczycielskim, i powinno być zadawane dopiero pod koniec 4-go roku studjów. Podstawą powinna być rozprawa naukowa i rygorozum z dwóch przedmiotów, t. j. tego, do którego zakresu należy rozprawa oraz drugiego mającego znaczenie pomocnicze, rozszerzające podstawy naukowe kandydata. Prócz tego powinien być wprowadzony egzamin, odpowiadający mniej więcej rygorozum filozoficznemu, jednak z dodaniem metodologii historycznej (historyka i wiadomości z dziedziny nauk pomocniczych). Egzamin ten powinien być składany w końcu 2-go roku studjów.

Egzamin nauczycielski powinien być zdawany po otrzymaniu stopnia magistra i powinien być tylko uzupełnieniem magisterjum, t. j. składać się z tych przedmiotów, których nie było przy magisterjum, a które należą do zakresu przedmiotów obowiązujących do egzaminu nauczycielskiego.

Mam przekonanie, że w ten sposób możnaby osiągnąć pewne uregulowanie i rozłożenie studjów, które było celem wprowadzenia magisterjum oraz zatrzymać właściwy dawniejszy kierunek studjów uniwersyteckich t. j. kierunek naukowy.

Łączę wyrazy szacunku

Prof. Fr. Bujak.

W odpowiedzi na ankietę z dn. 28. VI. 1930 przesyłam następujące, uwagi, które są wynikiem mych doświadczeń nie tylko jako profesora historii, lecz również jako prezesa Państw. Komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich i b. przewodniczącego Wydziałowej komisji egzaminów magisterskich.

Ad 1. Obecny system magisterski uważam na ogół za zadawalający i to nie znaczy, że wszystkie szczegóły i przepisy z nim związane są dobre (vide ad 3). Niewątpliwie studenci teraz uczą się więcej i regularniej niż dawniej, a utyskiwania na to, że oni mniej pracują naukowo, bo ustawicznie przygotowują się do egzaminów, są ogromnie przesadne. Jako główne zalety systemu magisterskiego zaznaczam: a) to, że student, jeżeli tylko wstępując na Uniwersytet zdaje sobie sprawę z tego, że interesuje go historia, od pierwszych dni pobytu na Wydziale wie, co ma robić, jak swe studia ułożyć, na jakie wykłady uczęszczać. Ustaly skargi, że pierwszy rok studjów (a czasem więcej) jest stracony, bo niepodobna było zorjentować się w nauce uniwersyteckiej; b) to, że egzamin z różnych działów i przedmiotów student zdaje stopniowo, rozkładając egzamina na kilka lat: może więc je znacznie lepiej opanować. A i profesor ma prawo i możliwość psychologiczną wymagać głębszej i gruntowniejszej wiedzy. Co innego jest powiedzieć studentowi, swemu uczniowi, gdy jest jeszcze akademikiem, że „Panie drogi, przyjdiesz Pan do mnie jeszcze raz z tym Peryklosem”, — a co innego oznajmić po egzaminie nauczycielskim kandydatowi, który studia już ukończył, często jest już na posadzie, ma żonę i dzieci etc., — że egzamin z całej historii ma jeszcze od początku powtórzyć i w pierwszym wypadku to jest ostatecznie dla studenta tylko nieprzyjemność, w drugim — bardzo często klęska życiowa i ciężki wstyd: jak taki kandydat wygląda wobec swych własnych uczniów?

Ad 2. Dawny system studjów uważam stanowczo za znacznie gorszy od obecnego.

Przy dawnym systemie były możliwe dwie drogi: a) Doktorat Po ukończeniu studjum kandydat przedkłada pracę naukową (mniej lub więcej!), poddaje się rygorozom, zdobywa piękny stopień — nie mający zresztą większego znaczenia praktycznego po za karierą uniwersytecką, — i w dalszym ciągu zna z historii tylko małą część specjalną, w której zakresie pracował. Jeżeli chce być nauczycielem historii, musi poddać się egzaminowi przed komisją dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich — i tu wykazuje — niestety zbyt często — przerażające nieuctwo w tym, co wychodzi poza zakres obranej specjalności związanej z rozprawą doktorską. W jeszcze większym stopniu przejawia się to nieuctwo w dziedzinie filozofji i nic dziwnego, bo człowieka już wyspecjalizowanego w pewnym kierunku zmusza się do dodatkowego opanowania przedmiotu zupełnie już mu niepotrzebnego w tym stadjum pracy, który prowadzi do doktoratu. Natomiast opanowanie głównych zasad nauk filozoficznych w pierwszych latach studjów wyższych jest bardzo pożyteczne, a pozatem w poszczególnych wypadkach prowadzi do głębszego zainteresowania się problemami filozoficznymi. Przy obecnym doktoracie stale widzę, że nowy doktor po rygorozum filozoficznym uważa swe stosunki z filozofją raz na zawsze za skończone i zlikwidowane, mając o tej wspaniałej nauce same tylko przykre wspomnienia. To samo widzę zresztą też u przyrodników.

b) Egzamin nauczycielski. Po ukończeniu conajmniej 3 lat studiów kandydat podaje się do Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich o dopuszczenie do egzaminów, pisze rozprawę, zdaje egzamin z historii i drugi — z jakiego innego przedmiotu, najczęściej z nauki obywatelskiej. Dobrze, jeżeli pisze rozprawę jeszcze będąc związany z uniwersytetem; znacznie gorzej, a nawet zupełnie źle, jeżeli musi wykonać rozprawę gdzieś w małej miejscowości na prowincji, mając już jaką posiadłość. Egzamin z historii w całej jej rozciągłości jest oczywiście fikcją a zarazem torturą i przy olbrzymim materiale pamięciowym kandydat albo „wykuwa” ile tylko potrafi, albo też co się zowie „plywa”, starając się pokryć swe braki elokwencją. Tylko bardzo pracowici a zarazem zdolni kandydaci mogą przedmiot opanować, a i tu pozostaje dużo miejsca dla t. zw. loterii egzaminacyjnej. Bardzo wątpię, aby dla wiedzy kandydata pochłonięcie olbrzymiego materiału — po egzaminie na coś się przydało.

Ad 3. Zmiany w systemie magisterjów powinny mieć celem tylko poprawienie tego, co w praktyce dotychczasowej okazało się niedogodnym.

Było by może rzeczą pożyteczną, aby zmieniono zasadę nadawania magisterjum, a to w tym kierunku, żeby stopień naukowy uniezależnić od nabycia uprawnień do nauczania w szkole średniej. Mojem zdaniem, stopień magistra fil. w zakresie historii powinien być nadawany: 1. po 4 latach studiów historycznych; 2. po 2 latach seminarjum; 3. po zdaniu egzaminu z głównych zasad nauk filozoficznych; 4. po przedłożeniu rozprawy i 5. po egzaminie końcowym z obranego działu historii, w związku z rozprawą. Inaczej mówiąc, magisterjum odpowiadałoby — w mniejszym „formacie” — dzisiejszemu doktoratowi. Natomiast dla zdobycia praw nauczania Ministerstwo powinno wymagać: 1. stopnia magistra; 2. zdania kilku szczegółowych egzaminów*), z pewnymi zmianami w porównaniu z obecnymi przepisami:

a) trzeba wprowadzić osobny egzamin z historii Polski;

b) egzamin z „zasad metody badań historycznych” winien ustąpić miejsce „naukom pomocniczym historii Polski”, przyczem zdaje się też język łaciński (praktyczna znajomość!).

c) nadzwyczaj pożyteczny byłby egzamin z historii społecznej i gospodarczej (powszechnej i Polskiej) w związku z podstawowymi wiadomościami z ekonomii politycznej;

d) natomiast zupełnie niepotrzebny jest osobny egzamin piśmienny z jednego lub dwóch działów historii, obecnie obowiązujący.

Tragiczne wprost jest zagadnienie seminarjów.

Każdy chce się do seminarjum dostać, bo inaczej studja są niepełne, lecz zbyt liczne seminarjum jest nonsensem. Można chyba się spodziewać, że brak posad dla historyków odstraszy od tego fachu jednostki, nie mające szczerego mocnego umiłowania wiedzy historycznej. Poruszone zagadnienie łączy się jednak ze sprawą ogólniejszą: ze względów ogólnospołecznych nie można ograniczać dostępu do studiów uniwersyteckich ogólnokształcących, t. j. na wydziały filozoficzne i prawnicze; ale z drugiej strony powinna wreszcie zjawić się w społeczeństwie

*) Podczas studiów lub w ciągu 3 lat (maximum) po ukończeniu studjum.

świadomość, że te wydziały *nie są szkołami zawodowymi*, że więc cel uniwersyteckiego studjum historycznego jest znacznie głębszy, niż wytrenowanie przyszłego nauczyciela, i że nabycie stopnia magistra w zakresie historii wcale nie jest i nie powinno być równoznaczne z jakimś zobowiązaniem ze strony Państwa czy też społeczeństwa, że temu magistrowi nada posadę nauczycielską.

Profesor Konstanty Chyliński.

Lwów, 31/VII 1930.

1. Obecny system magisterski uważam za wysoce szkodliwy. Obniżył on ogólny naukowy poziom studjów uniwersyteckich, a nie dał tego, czego się po nim spodziewano t. j. większej sumy wiedzy pozytywnej. Raczej przeciwnie. Młodzież uczy się tylko do egzaminu. Przygotowana jest niedobrze. Nie ma czasu na studia naukowe, a jednocześnie stara się o to, ażeby najszybciej skończyć z egzaminami, do których sprowadza się całe zadanie studjum uniwersyteckiego dla niej. Jedyny pozytywny wynik, większa liczba kończących studia, ale zarazem i większa liczba, słabo przygotowanych, a otrzymujących uprawnienia z tytułu ukończenia studjów.

2. Byłem i jestem przeciwnikiem obecnego systemu egzaminów. Już w r. 1925 na Zjeździe w Poznaniu przemawiałem przeciwko projektowanej reformie. Wtedy i wcześniej jeszcze ze strony młodzieży podnosiły się głosy przeciw wolności studjum, która jest dobra dla wyjątków, lecz prowadzi często do zagubienia się masy.

3. Obecnie nie jestem zwolennikiem powrotu do poprzedniego systemu bez reszty. Nie mamy prawa co trzy lata wywracać porządku studjów, anarchizować programów i dezorientować młodzieży. Musimy zatem wprowadzić zmianę, któraby z powrotem a stopniowo przywróciła naukowy charakter studjów na humanistycę. Do tego doprowadzić może 1^o osłabienie roli egzaminów i 2^o wysunięcie na wybitniejsze miejsce ćwiczeń i seminarjów.

Będzie to możliwe, jeżeli wykluczyć całkowicie egzaminy w pierwszych dwu latach studjów i uzależnić je w dalszym ciągu od faktycznie stwierdzonego pozytywnego uczestnictwa w proseminarjach i seminarjach. Równoległe, należy w wymaganiach przy egzaminie pójść w kierunku pogłębienia węższych zakresów i odrzucić dotychczasową ekstenywność, która dla wielu uczniów sprowadza się do przeczytania skrótów, będących powszechnie w obiegu. Należy pójść w kierunku podniesienia powagi samego egzaminu, i potraktować ten nowy system, jako próbny i przejściowy na jakie lat trzy.

Marceli Handelsman.

Warszawa 5/IX 1930.

Szanowni Panowie!

W uprzejmej odpowiedzi na Ich pismo z dnia 28. VI. r. b., wyrażam opinie następujące:

1. Obecny system, magisterski w zakresie studjów historycznych odpowiada mojem zdaniem swemu zadaniu tylko w dwu momentach swego przebiegu, a mianowicie:

- a) Piśmiennej rozprawy magisterskiej,
 - b) Pogłębionego egzaminu ustnego, zdawanego w związku z tą rozprawą, po jej złożeniu przez kandydata.
2. Wobec powyższego, uważam pierwszy egzamin ustny ze znajomości ogólnej dziejów za zbyt ciężki, będąc zdania, że należałoby go ew. połączyć z lit. b.

Z poważaniem

Jan Kochanowski.

Warszawa 14/VII 1930.

Prof. Uniw. Warsz.

W odpowiedzi na ankietę z dnia 28 czerwca b. r. komunikuję następujące uwagi:

ad 1) Braki obecnego systemu egzaminów magisterskich płyną, zdaniem moim, z niedostosowania wymogów stawianych przez ustawę do warunków życia codziennego. Aby osiągnąć wyniki dodatnie ze składanych przez studentów egzaminów trzeba:

a) aby mieli oni możliwość techniczną przygotowania się do tych egzaminów (mam tu na myśli 1-o sprawę podręczników uniwersyteckich, o których publicznie wiadomo, że znajdują się w Warszawie w 20 conajwyżej egzemplarzach, podczas gdy do egzaminów przystępuje conajmniej 200 studentów rocznie, 2-o słabą znajomość, lub niezajomość zupełną języków obcych, w których podręczniki te są pisane oraz 3-o brak miejsca w bibliotekach i seminarjach warszawskich).

b) aby profesorowie mieli fizyczną możliwość ocenienia wiadomości studenta; przy 50—100 egzaminowanych na sesji przez profesora — egzamin staje się obustronną loterią.

ad 2) Dawny system studjum wolnego przy dzisiejszym charakterze elementu studenckiego na wydziale humanistycznym uważam za niemożliwy do wprowadzenia, a w skutkach swoich za gorszy od dzisiejszego magisterskiego.

ad 3) Reforma dzisiejszego systemu, zdaniem moim, powinna iść w kierunku przede wszystkim:

a) podniesienia jakości egzaminów przez stworzenie technicznych możliwości przygotowania się do nich (wydawanie podręczników uniwersyteckich i zwiększenie liczby egzaminatorów).

b) powiększenie liczby proseminarów (tak aby liczba studentów na każdym kursie nie przenosiła 30 osób), któreby mogły wówczas przeprowadzić bardzo ostrą selekcję napływającego elementu.

c) wprowadzenie obowiązkowej przerwy rocznej między ostatnim egzaminem ogólnym, a końcowym egzaminem magisterskim, a to w celu podniesienia poziomu kandydatów na stopień magistra.

Łączę wyrazy poważania

Tadeusz Manteuffel.

Warszawa 18/X 1930.

Michał Szulkin (Warszawa).

CELE I DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU KÓŁ HISTORYKÓW STUDENTÓW UNIW. RZPLITEJ POLSKIEJ.

Znaczny rozwój i ożywiona działalność akademickich kół historyków (z których najstarsze koło historyków we Lwowie założone zostało w r. 1878, Krakowskie w 1892, Warszawskie 1916 r., Poznańskie 1919, Wileńskie 1922 i Lubelskie 1919) był bezpośrednim powodem utworzenia na zjeździe delegatów kół historycznych w Warszawie, odbytym w dn. 1, 2 i 3 listopada 1924 r. Związku Kół Historyków Studentów Uniwersytetów Rzplitej Polskiej. Celem Związku jest ożywianie życia naukowego młodzieży akademickiej, poświęcającej się studjom historycznym oraz ułatwianie jej studjów na uniwersytecie, do osiągnięcia tego celu związek zmierza przez 1) utrzymywanie stałej łączności pomiędzy poszczególnymi kołami, 2) pośredniczenie w udzielaniu wzajemnej pomocy pomiędzy kołami, 3) podejmowanie akcji, mającej na celu ułatwienie studjów historycznych młodzieży akad., oraz popieranie przedsięwzięć poszczególnych kół, i po 4) rozważanie kierunków i metod pracy naukowej poszczególnych kół oraz informowanie o metodach pracy stosowanych w kołach. Cele te są realizowane przede wszystkim w czasie dorocznych Zjazdów, odbywających się w kolejnym porządku w siedzibach akademickich kół historycznych. Pierwszy zjazd delegatów kół historycznych odbył się w Warszawie w dn. 1—3 listopada, na zjeździe tym uchwalony został statut Związku Kół Historyków i wybrany zarząd z kol. Tadeuszem Żebrowskim na czele. Z uchwał zapadłych na zjeździe warszawskim, należy wymienić wnioski w sprawie nadsyłania wykazu prac seminaryjnych opracowanych na poszczególnych seminarjach Uniwersyteckich w celu porozumienia się kolegów, pracujących nad zbliżonymi tematami, oraz wnioski w sprawie wymiany wydawnictw, skryptów i dubletów bibliotecznych. Drugi doroczny zjazd delegatów kół historyków odbył się w Wilnie w dn. 1, 2 i 3 listopada 1925 roku. Na zjeździe tym były szczegółowo omawiane zadania naukowe i samopomocowe akademickich kół historycznych w poszczególnych środowiskach oraz uchwalono z inicjatywy Prof. St. Kościłkowskiego sporządzenie wspólną pracą wszystkich kół indeksu osób i miejscowości do „Voluminów Legum” (w wydaniu petersburskim Ohryzki), przyczem poszczególne koła podzieliły między siebie materiał w sposób następujący: Kraków (t. I i II), Poznań (t. III), Warszawa (t. IV i V), Wilno (t. VI i VII). Niestety, nie wszystkie koła wywiązały się należycie z tego zadania, wskutek czego nastąpiło znaczne opóźnienie i dopiero dziś dobiega ta praca końca.

Pozatem uchwalono wniosek w sprawie inwentaryzacji archiwów i zbiorów rękopiśmiennych prowincjonalnych za pośrednictwem kol. kol. wyjeżdżających do miejscowości, gdzie się te zbiory znajdują, na wakacje i święta, specjalną instrukcję, opracowaną przez zarząd związku rozesłano później do wszystkich środowisk. Na wniosek konwentu seniorów obrano nowy zarząd związku z dotychczasowym prezesem kol. Tadeuszem Żebrowskim na czele. Trzeci z kolei zjazd odbył się w Poznaniu w dn. 12 i 13 grudnia 1926 r. Na zjeździe tym został zmieniony § 3 statutu związku w ten sposób, iż siedzibą Komitetu wykonawczego związku jest miasto uniwersyteckie, w którym wyznaczony jest najbliższy zjazd. Po dłuższej dyskusji uchwalony został nast. wniosek:

„III Zjazd stwierdza z niepokojem stałe obniżanie się ogólnego poziomu naukowego młodzieży akademickiej, wzrastające jej zubożenie do twórczej pracy naukowej i potrzeb nauki, a co za tem idzie także osłabienie intensywności pracy kół naukowych”. Dostrzeżone przez delegatów III zjazdu obniżenie się poziomu naukowego młodzieży akademickiej było przedmiotem dyskusji i zaniepokojenia na następnych zjazdach. Na zjeździe III poznańskim komitet wykonawczy został wybrany na wniosek i z pośród członków koła krakowskiego w składzie następującym: przewodniczący — kol. Kazimierz Lepszy, vice-przewodniczący — kol. Fr. Błoński i sekretarz — kol. Jan Pachoński. Zgodnie z ustalonym porządkiem, Zjazd IV odbył się w Krakowie dn. 18, 19 i 20 marca 1928 r. i był połączony z obchodem jubileuszowym 35-lecia koła krakowskiego. Po dłuższej i ożywionej dyskusji przyjęte zostały następujące wnioski ważniejsze:

1. „IV Zjazd Związku Kół Historyków doceniając wartość naukową kół Historyków podkreśla znaczenie wychowawczo-społeczne kół naukowych, które obok ludzi nauki powinny wyrabiać ludzi wyszkolonych w pracy organizacyjnej i obywatelskiej.

2. Zjazd podkreśla potrzebę zorganizowania przy kołach Historyków kursów archiwalno-bibliotecznych w porozumieniu z zarządami archiwów i pod kierownictwem fachowych sił. 3. Zjazd postanawia na wniosek koła warszawskiego, aby do pracy nad spisem urzędników Księstwa Warsz. zapoczątkowanej przez koło warszawskie przystąpiły koła: Poznańskie i Lubelskie. Uchwała druga w sprawie organizacji kursów archiwalnych została zrealizowana w Warszawie, gdzie dzięki poparciu Dyrektora Archiwum Akt Dawnych K. Konarskiego został zorganizowany w roku 1928/29 kurs archiwalny dla słuchaczy historii. W gorszych warunkach obradował V Zjazd Związku Kół Historyków we Lwowie w dn. 18, 19 i 20 kwietnia 1929 r., który zwołany został nie przez Komitet Wykonawczy wybrany na Zjeździe krakowskim z Kazimierzem Lewickim na czele, lecz przez Zarząd Koła Lwowskiego. Komitet wykonawczy nie zdołał wykonać zapadłych uchwał, ewentualnie dopilnować wykonania indeksów do „Vol. Łągum”. Obrady Zjazdu odbywały się w pięciu sekcjach: samokształceniowej, pracy zbiorowej, seminaryjnej, dydaktycznej i archiwalnej. Na sekcji samokształceniowej wygłosił referat kol. J. Pajewski, kładąc ogromny nacisk na pracę samokształceniową koła ze względu na obniżenie się poziomu naukowego studentów uniwersyteckich, wskutek wprowadzenia egzaminów magisterskich. Na zebraniu sekcji pracy zbiorowej kol. M. Szulkin wygłosił sprawozdawczy referat

o indeksowaniu „Vol. Legum”. Na sekcji seminaryjnej uchwalony został wniosek o obowiązku nadsyłania wykazów prac seminaryjnych i doktorskich, opracowanych na poszczególnych seminarjach.

Kończąc swój krótki i pobieżny artykuł (Protokół ostatniego VI Zjazdu w Lublinie drukujemy w całości), chciałbym podkreślić znaczenie tych zjazdów studentów historyków zrzeszonych w Związku Kół Historyków S. U. R. P., polega ono na możliwości nawiązywania bezpośredniego choć krótkiego kontaktu w czasie Zjazdu, daje możliwość wymiany myśli oraz poznania warunków pracy naukowej w zakresie historii na naszych wszechnicach.

PROTOKÓŁ VI ZJAZDU ZWIĄZKU KÓŁ HISTORYKÓW S. U. R. P W LUBLINIE Dn. 15, 16 i 17 GRUDNIA 1929 r.

Zjazd rozpoczął się dnia 15 grudnia Mszą Św. w kaplicy K. U. L. o godz. 10, poczem o godz. 11 nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu w Auli Uniwersytetu.

O godz. 16 w sali seminarjum historycznego K. U. L. otworzyła Zjazd w imieniu Komitetu Wykonawczego kol. Janina Orłowska, prosząc na przewodniczącego kol. Jerzego Wilskiego, który zaproponował następujący porządek dzienny w imieniu Konwentu Senjorów:

1. Zagajenie.
2. Sprawdzenie mandatów.
3. Ukonstytuowanie się Zjazdu.
4. Wybór przewodniczących Sekcyj.
5. Wybór Komisji Rewizyjnej.
6. Wnioski Konwentu Senjorów.
7. Sprawozdanie z działalności Komitetu Wykonawczego.
8. Dyskusja.

Po przyjęciu porządku dziennego przystąpiono do sprawdzenia mandatów.

W punkcie drugim dokonano wyboru prezydium Zjazdu:

Przewodniczący: kol. Jerzy Wilski (Lublin), vice-przewodniczący Józef Garbacik (Kraków), Sekretarz kol. Michał Szulkin (Warszawa).

Kol. Wilski w imieniu Konwentu Senjorów proponuje na przewodniczących Sekcyj:

- a) seminaryjnej — kol. Bieniasza (Kraków),
 - b) samokształceniowej — kol. Bujnickiego (Wilno),
 - e) pracy zbiorowej — kol. Durę (Poznań).
- a do Komisji Rewizyjnej:

Przewodniczący kol. Piotrowski (Warszawa), członkowie Szubert (Poznań), i Skrudlikówna (Kraków).

Kandydatury przechodzą jednogłośnie.

Kol. Wilski proponuje dodać do porządku dziennego referat kol. Franciszka Błońskiego p. t. „Organizacje Historyków na Uniwersytetach w Polsce”.

Kol. Widerszal stwierdza, że w przyjętym porządku dziennym referat kol. Błońskiego nie był przewidziany.

Kol. Wilski proponuje odłożyć referat kol. Błońskiego do wolnych wniosków.

Wniosek kol. Wilskiego przeszedł.

W imieniu Komitetu Wykonawczego Z. K. H. S. U. R. P. kol. Janina Orłowska złożyła sprawozdanie. Stwierdziła ona, że kol. Ludwik Grabowski dn. 25. XI. zgłosił swoją rezygnację.

W roku sprawozdawczym Komitet Wykonawczy zwrócił się do Min. W. R. i O. P. z prośbą o zalegalizowanie statutu Związku, które odpowiedziało odmownie, motywując to tem, że zakładać stowarzyszenia akademickie mogą tylko studenci Uniwersytetów państwowych. W sprawie wniosku kol. Szulkina, uchwalonego na zjeździe lwowskim, Komitet Wykonawczy po otrzymaniu kosztorysu zwrócił się z prośbą o zasiłek na druk indeksów do „Volumina Legum” do Funduszu Kultury Narodowej. W sprawie nawiązania stosunków z akademickimi organizacjami historyków zagranicą Komitet Wykonawczy wystosował 6 listów do Uniwersytetów zagranicznych, na które narazie brak odpowiedzi, w tej również sprawie zwrócił się Komitet Wykonawczy do p. min. St. Kętrzyńskiego w Hadze.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos kol. Pajewski, stwierdzając, że w roku sprawozdawczym Komitet Wykonawczy działał b. energicznie i sprawnie, czego najlepszym dowodem jest Zjazd obecny. W sprawie legalizacji statutu kol. Pajewski zakomunikował, że porozumiewał się za pośrednictwem p. prof. Handelsmana z Min. W. R. i O. P., które oświadczyło, iż po przeprowadzeniu pewnych zmian, i chociaż oficjalnie Koło Lubelskie do Związku należeć nie może, faktycznie zaś będzie brać udział w pracach Związku w charakterze „Obserwatorów”. Prosi o Wyjaśnienie w sprawie należenia Związku Kół Historyków S. U. R. P. do Centralnego Związku Kół Naukowych w Warszawie, uważa również, że Sekcja Seminaryjna nie powinna być co roku. Kończąc zgłasza nast. wniosek: „VI Zjazd Kół Historyków postanawia przystąpić do rewizji statutu; wybiera w tym celu komisję złożoną z 9 osób według następującej zasady: Koło Warszawskie desygnuje 3 osoby, Koła Poznańskie i Krakowskie po 2, a Koła Lubelskie i Wileńskie po 1 osobie”.

Kol. Garbacik uważa, że do Komisji statutowej powinni wejść po 1 przedstawicielu z każdego środowiska.

Wniosek kol. Pajewskiego przeszedł większością 16 głosów.

Do Komisji Statutowej przedstawiciele poszczególnych środowisk desygnowali: Warszawa — kol. Pajewski, Szulkin i Widerszał; Kraków — koledzy Garbacik i Bieniasz; Lublin — kol. Rościszewska; Poznań — kol. Dura i kol. Szubert i Wilno — kol. Nowodworski.

Kol. Orłowska wyjaśnia, że Związek Kół Historyków S. U. R. P. przystąpił do Centralnego Związku Kół Naukowych Polskiej Młodzieży Akademickiej za prezesury kol. Lepszego. Kol. Herbst zapytuje, do jakich 6 Uniwersytetów wysłano listy w celu nawiązania stosunków z akad. organizacjami historyków zagranicą. Kol. Pajewski uważa, że uchwała w sprawie wycofania się Związku Kół Historyków z Centralnego Związku Kół Naukowych obowiązuje prawnie nadal. Kol. Orłowski stwierdza, że obecnie Związek Kół Hist. do Centr. Związku Kół Nauk. należy. Kol. Widerszał uważa, że sprawę tę należy załatwić negatywnie zwłaszcza, że Koło Warszawskie do Centr. Zw. Kół Nauk. należeć nie może, gdyż tego zabrania uchwała Walnego Zebrania tegoż Koła, koń-

cząc zgłasza nast. wniosek: „VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. wzywa Komitet Wykonawczy do poczynienia kroków niezbędnych do ostatecznego wystąpienia Związku z Centr. Zw. Kół Nauk.”.

Kol. Błoński wyjaśnia, że na II zjeździe wileńskim sprawy tej nie załatwiono, natomiast na III zjeździe poznańskim przeszedł wniosek w sprawie należenia Związku Kół Historyków do Centr. Zw. Kół Nauk. wobec czego Kolo Warszawskie założyło votum separatum. W przededniu zjazdu i reform Centr. Zw. Kół Nauk. związek występować nie powinien. Kol. Szulkin uważa, że Związek Kół Historyków do Centr. Zw. Kół Nauk. jako do organizacji wybitnie politycznej i nienaukowej należeć nie powinien, mogą natomiast należeć poszczególne Koła. Kol. Garbacik wypowiada się przeciwko załatwieniu tej sprawy na zjeździe obecnym. Kol. Orłowska wyjaśnia do jakich Uniwersytetów zwrócił się Kom. Wyk. Kol. Herbst proponuje nawiązać stosunki z akad. organizacjami historyków państw bałtyckich. Kol. Pajewski podkreśla z uznaniem, że Kom. Wyk. starał się wykonać dezyderat zeszłoroczny.

Następnie kol. Franciszek Błoński (Kraków) wygłosił referat p. t. „Organizacje Historyków na Uniwersytetach w Polsce”. W dyskusji zabierali głos kol. kol. Szulkin, Stelmasiak, Widerszal i referent. Na tem przewodniczący kol. Wilski zamknął pierwsze plenum.

II PLENUM.

Poniedziałek 16. XII. godz. 9,45.

Otworzył w nieobecności przewodniczącego i vice-przewodniczącego Sekretarz kol. Michał Szulkin, proponując nast. porządek dzienny:

1. Sprawozdanie poszczególnych środowisk i dyskusja.

Po przyjęciu porządku dziennego nastąpiły sprawozdania z działalności poszczególnych kół. W imieniu Koła Lubelskiego sprawozdanie złożyła kol. Miklaszewska, Warszawskiego kol. Dr. Pajewski, Poznańskiego kol. Szubert, Krakowskiego kol. Garbacik i Wileńskiego kol. Nowodworski.

Dyskusja nad sprawozdaniami obracała się dokoła 3 spraw: po 1. pracy naukowej kół, po 2. pracy samopomocowej kół oraz po 3. pracy popularyzacyjnej.

Kol. Bieniasz stwierdza, że działalność naukowa kół z chwilą wprowadzenia egzaminów magisterskich obniżyła się.

Kol. Szubert wskazuje na działalność samopomocową Koła Poznańskiego.

Kol. Szulkin zaznacza, że w chwili obecnej sprawa egzaminów magisterskich jest bardzo żywo omawiana na łamach pism naukowych, profesorowie Uniwersytetów z obawą podkreślają strony ujemne egzaminów mag. i jak się zdaje należy w najbliższej przyszłości oczekiwać zmian.

Kol. Garbacik sądzi, że zadaniem kół naukowych jest zwalczanie ujemnych stron systemu egzaminów magisterskich, koła naukowe, zdaniem kol. Garbacika są odtrutką tego systemu studjów.

Kol. Dura wskazuje na dobre strony systemu egzaminów magisterskich, przedewszystkiem na to, że ilość kończących zwiększa się.

Kol. Szulkin wypowiada się stanowczo przeciwko systemowi egzaminów mag. ze względu na zastraszające skutki tegoż systemu i proponuje zwrócić się do czynników miarodajnych z prośbą o usunięcie złych stron systemu egzaminów magisterskich.

Kol. Świerkowski broni systemu egzaminów magisterskich.

Kol. Szulkin polemizuje z wywodami kol. Świerkowskiego i zgłasza następujący wniosek: „VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. spostrzega z ubolewaniem obniżenie poziomu naukowego wśród studentów historii i gorąco pragnie usunięcia egzaminów magisterskich”.

Kol. Widerszal proponuje wybranie Komisji złożonej z 3—4 członków dla stylistycznego opracowania wniosku kol. Szulkina.

Do Komisji zostali wybrani koledzy Bieniasz, Szulkin, Widerszal i Szubert.

Na tem zamknięto drugie plenum.

O godz. 12 odbyło się zwiedzanie Zamku, zaś o godz. 6 wygłosił p. profesor Leon Białkowski odczyt p. t. „Rewindykacja polskiego mienia kulturalnego z Rosji”.

III PLENUM.

Otwiera we wtorek dnia 17. XII. o godz. 16 vice-przewodniczący kol. Garbacik, witając J. M. X. Rektora Kruszyńskiego, P. Prof. Białkowskiego i proponuje następujący porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
2. Sprawozdania poszczególnych Sekcyj.
3. Wybór nowych władz.
4. Wolne wnioski.
4. Zamknięcie Zjazdu.

Po przyjęciu porządku dziennego w imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie kol. Tadeusz Piotrowski zaznaczając, że całokształt aktu Komitetu Wykonawczego jest utrzymany w należytych porządku i staranności i zgłasza wniosek o udzielenie ustępującemu Komitetowi Wykonawczemu absolutorjum i podziękowania za jego pracę, a kol. Orłowskiej Janinie i Miklaszewskiej Helenie wyrazi szczególnego uznania za poniesione trudy i zabiegi około wypełnienia wziętego na siebie obowiązku przez Komitet Wykonawczy i skrupulatnego zorganizowania VI Zjazdu Związku Kół Historyków S. U. R. P. w Lublinie. Wniosek Komisji Rewizyjnej został przyjęty przez aklamację. Sprawozdanie Komisji statutowej złożył kol. Widerszal (Warszawa).

Komisja statutowa obradowała w poniedziałek 16. XII. 1929 od godz. 4½ do 6 w składzie nast.: przewodniczący kol. Widerszal (Warszawa), sekretarz kol. Nowodworski (Wilno), oraz 7 osób desygnowanych przez poszczególne kół: kol. kol. Pajewski, Szulkin, Garbacik, Bieniasz, Rościszewska, Dura i Szubert. Na Komisji statutowej imieniem delegacji warszawskiej zgłosił kol. Dr. Pajewski nast. poprawki do statutu:

§ 3. Siedzibą Komitetu Wyk. Związku Kół Historyków S. U. R. P. jest m. st. Warszawa.

§ 7. po słowach „kolo naukowe” dodać „założone przez studentów Uniw. państw.

§ 11. Władzami Związku są zjazdy ogólne, Komitet Wykonawczy oraz Kom. Rew.

§ 14. Zamiast „wybierają” — „wyznaczają” i skreślić od „zasady” a na to miejsce: „Od każdej zaczętej 50 członków wysyła się 1 delegata”.

§ 15. Skreślić od „początku roku” do „1 stycznia” i zastąpić „w terminie od 15 grudnia do 20 kwietnia”.

§ 18. Komitet Wykonawczy Związku składa się z prezesa, vice-prezesa, sekretarza i skarbnika. Kom. Wyk. ma prawo dokooptować 1 członka.

§ 19. Skreślić od „jest” do „jako taki” włącznie.

§ 22. Komitet Wykonawczy dziedziczy wszystkie dotychczasowe registry i przechowuje wszystkie następne.

§ 23. Skreślić cały i wstawić „Członkiem Komisji Rewizyjnej nie może być członek koła Warszawskiego.

Oraz skreślić cały rozdział IX Konferencji i odpowiednio zmienić numerację §§.

W dyskusji kol. Pajewski i kol. Szulkin wyjaśnili konieczność zmian, po 1. ze względów formalnych (legalizacja statutu) i 2. rzeczowych.

Kol. Szubert zgłosił wniosek formalny, aby wobec tego, że niektóre delegacje nie uważają się za kompetentne decydować w kwestji zmiany siedziby Komitetu Wykonawczego, koło Warszawskie wycofało wszystkie poprawki związane z umiejscowieniem w Warszawie siedziby Kom. Wyk. Za wnioskiem głosowało osób 4 przeciwko 4, wstrzymuje się 1. Wobec tego, że wniosek kol. Szuberta większości nie uzyskał, upadł. Wówczas kol. przewodniczący wysunął następujące kompromisowe rozwiązanie, a mianowicie, aby w skład Komitetu Wyk. wchodziły 3 osoby z Warszawy i 3 z pozostałych środowisk. Przeciwko temu rozwiązaniu sprawy wypowiedzieli się kol. kol. Szubert (Poznań), Szulkin (Warszawa), Nowodworski (Wilno), i Garbacik (Kraków), podnosząc niemożliwość odbywania zebrań Komitetu Wyk. w całości w tym komplecie. Wobec znacznego sprzeciwu w sprawie umiejscowienia Kom. Wyk. w Warszawie kol. Dr. Pajewski wycofuje poprawki środowiska warszawskiego, prosząc delegatów poszczególnych środowisk o wybadanie opinji swoich kół w tej sprawie. Na wniosek środowiska warszawskiego zostały uchwalone nast. poprawki:

§ 7. po słowach „koło naukowe” dodać „założone przez studentów Uniw. Państw.”.

§ 11. Władzami Związku są zjazdy ogólne, Komitet Wykonawczy oraz Komisja Rewiz.

§ 14. zamiast „wybierają” zmienić na „wyznaczają” oraz skreślić od „zasady” i na to miejsce wstawić „od każdej zaczętej 50 członków zwyczajnych (poprawka kol. Dury(wysyła się 1 delegata. Komitet Wykonawczy wysyła również 1 delegata (poprawka kol. Orłowskiej).

§ 15. Skreślono od „na początku” do „1 stycznia” na to miejsce „w terminie od 15. XII. do 20. IV.”.

§ 18. Komitet Wykonawczy składa się z prezesa i 3 członków z prawem kooptacji (poprawka kol. Garbacika).

§ 19. Skreślono od „jest” do „jako taki” włącznie.

§ 16. zmieniono „na 1 miesiąc przedtem” (poprawka zgłoszona przez kol. Garbacika). Kol. Szulkin proponuje poddać pod głosowanie wszystkie poprawki razem. Wniosek przeszedł.

Wszystkie poprawki Komisji Statutowej zostały na plenum jednomyślnie przyjęte.

Z sekcji pracy zbiorowej sprawozdanie złoży kol. Dura. Sekcja obradowała dnia 16. XII. 1929 r. od godz. 3 do 4½ w składzie następującym: przewodniczący — kol. Dura (Poznań), sekretarz — kol. Peszke (Warszawa), Obecni: kol. kol. Szulkin, Nowodworski, Miklaszewska, Morawska, Tokarżówna, Skrudlikówna, Moszczyńska, Sozańska i Buszkiewiczówna. Na sekcji tej przedstawiciele poszczególnych środowisk przedstawili sprawozdania w zakresie pracy zbiorowej. W imieniu Koła Krakowskiego sprawozdanie złożyła kol. Skrudlikówna, Lubelskiego — kol. Miklaszewska, Poznańskiego — kol. Dura, Warszawskiego — kol. Szulkin i Wileńskiego — kol. Nowodworski. Na sekcji pracy zbiorowej przyjęte były nast. wnioski:

1. *Wniosek*: VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. poleca Kołu Wileńskiemu sprawę zajęcia się wydaniem indeksu do „Volumina Legum” w formie skryptu, pozostawiając jego decyzji kwestję, czy indeks ma być generalny, czy do poszczególnych tomów. (Podpisany kol. Nowodworski z Wilna).

Wniosek przeszedł.

2l *Wniosek*: VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. poleca Komitetowi Wykonawczemu przygotowanie na sekcję pracy zbiorowej specjalnego referatu, któryby poinformowawszy się z poszczególnymi kołami, przedstawił metody pracy zbiorowej kół celem skoordynowania tejże. (Podpisana kol. Miklaszewska z Lublina).

Wniosek przeszedł.

3. *Wniosek*: VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. składa serdeczne podziękowanie Kołu Wileńskiemu za pracę związaną z wydaniem indeksu do „Volumina Legum”. (podpisani kol. kol. Szulkin (Warszawa), Miklaszewska (Lublin) i Dura (Poznań)).

Wniosek przeszedł przez aklamację.

Z sekcji seminaryjnej sprawozdanie w zastępstwie nieobecnego przewodniczącego sekcji kol. Bieniasza (Kraków) złożył sekretarz sekcji kol. Stelmasiak (Warszawa).

Sekcja seminaryjna odbyła jedno posiedzenie dn. 16. XII. 1929 r., na którym przedstawiciele poszczególnych środowisk składali sprawozdania z seminarjów.

Do prezydium sekcji wpłynęły 2 dezyderaty i 1 wniosek.

1. dezyderat: Poleca się Komitetowi Wykonawczemu, aby się zwrócił z prośbą do P. P. Profesorów poszczególnych seminarjów, aby w rozdawaniu prac seminaryjnych i magisterskich raczyli uwzględnić tematy regionalne. (Podpisany kol. Szubert z Poznania).

Przeciwko dezyderatowi zabiera głos kol. Widerszał.

2. dezyderat: Poleca się Komitetowi Wykonawczemu, aby się zwrócił z prośbą do Komisji Egzaminów Magisterskich, celem ujednostajnienia wymogów przy egzaminach magisterskich. (Podpisany kol. Szubert z Poznania).

W sprawie dezyderatu zabiera głos kol. Szulkin, wskazując na niewłaściwość ingerowania studentów w sprawie wymagań przy egzaminach magisterskich i wnosząc poprawkę zamiast „poleca się” na „zaleca się”. Poprawka kol. Szulkina została przyjęta.

1. Wniosek: VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. uchwała: każdy z zarządów zrzeszonych kół ma obowiązek corocznego rozsyła-

nia do zarządów pozostałych Kół Historyków spisu tematów prac wykonywanych w odpowiednich seminarjach. (Podpisany kol. Herbst z Warszawy).

W sprawie wniosku zabiera głos kol. Szulkin, wyjaśniając, że wniosek tej treści był uchwalony na zjeździe poprzednim we Lwowie i prosząc o wycofanie go. Wnioskodawca wniosek cofa.

Sprawozdanie z sekcji samokształceniowej złożył kol. Bujnicki.

Sekcja obradowała dnia 17. XII. 1929 r. godz. 9—12 w składzie następującym: przewodniczący — kol. Bujnicki (Wilno), sekretarz — kol. Rościszewska (Lublin).

Na sekcji wygłosił referat kol. Michał Szulkin z Warszawy p. t. „Kilka uwag w sprawie celów i zadań Związku Kół Historyków S. U. R. P.”,

Po referacie i dyskusji zgłosił kol. Szulkin 2 wnioski, z których drugi przyjęto jako dezyderat.

1. wniosek: „VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. zaleca Komitetowi Wykonawczemu wydawanie biuletynu Związku K. H.” (Podpisany kol. Szulkin z Warszawy).

Wniosek przeszedł jednomyślnie.

2. dezyderat: „VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. poleca Komitetowi Wykonawczemu nawiązanie kontaktu z p. prof. Ptaśnikiem w sprawie współpracy poszczególnych środowisk z „Wiadomościami historycznymi”. (Podpisany kol. Szulkin z Warszawy).

Następnie kol. Szubert złożył obszerniejsze sprawozdanie z działalności samokształceniowej Koła Poznańskiego. W dyskusji, jaka się wywiązała zabierali głos: kol. kol. Szulkin, Widerszał, Garbacik, Dr. Pajewski i inni. Wszyscy koledzy stali na stanowisku konieczności utrzymania charakteru naukowego kół, przeciwstawiając się skutkom egzaminów magisterskich.

3. wniosek: „VI Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. nakłada obowiązek wymiany rocznych sprawozdań kół należących do Zw. Kół Hist. S. U. R. P., przedewszystkiem uwzględniających prace naukowe kół. (Środ. Poznańskie).

Wniosek środowiska Poznańskiego przeszedł jednogłośnie.

Kol. Szulkin przedstawia wniosek w sprawie egzaminów magisterskich, opracowany przez Komisję wyłonioną na II plenum:

„VI. Zjazd Związku Kół Historyków S. U. R. P. stwierdziwszy z ubolewaniem obniżenie poziomu naukowego wśród studentów historii wskutek wprowadzenia egzaminów magisterskich zaleca Komitetowi Wykonawczemu zwrócić się do czynników miarodajnych z prośbą o usunięcie ujemnych stron tego systemu studjów. (Podpisani koledzy: Szulkin (Warszawa), Szubert (Poznań) i Widerszał (Warszawa)).

Wniosek przyjęto przez aklamację.

Następnie przystąpiono do wyborów władz.

Imieniem Zarządu Koła Warszawskiego kol. Dr. Pajewski złożył skład Komitetu Wykonawczego na rok 1929/30.

Prezes — kol. Ludwik Widerszał, członkowie — koledzy X. Mieczysław Żywczyński, Michał Szulkin i Marjan Rudnik. Skład Kom. Wyk. jednogłośnie przyjęto.

W wolnych wnioskach złożono do Prezydium nast. wnioski:

1. wniosek: „VI Zjazd Kół Historyków S. U. R. P. wobec koniecznych zmian w statucie uroczyście stwierdza, iż Związek Kół Historyków S. U. R. P. nadal pragnie pracować w najściślejszym kontakcie z Kolem Lubelskim, tak, jakby było ono członkiem Związku”. (Podpisano: Koło Warszawskie, Koło Krakowskie, Koło Wileńskie, Koło Poznańskie).

Wniosek przeszedł przez aklamację.

2. wniosek: „VI Zjazd Kół Historyków S. U. R. P. wyraża gorące podziękowanie Jego Magnificencji Księdzu Rektorowi oraz Władzom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego za niezwykle życzliwe ustosunkowanie się do Zjazdu. (Podpisane: Koło Warszawskie, Koło Krakowskie, Koło Wileńskie, Koło Poznańskie).

3. wniosek: „VI Zjazd Kół Historycznych S. U. R. P. wyraża najżywsze i najgorętsze podziękowanie Komitetowi Wykonawczemu za świetne przygotowanie Zjazdu, a Kolu Lubelskiemu za niezwykle gościnne przyjęcie”. (Podpisane: Koło Warszawskie, Koło Krakowskie, Koło Wileńskie, Koło Poznańskie).

Wniosek przeszedł przez aklamację.

Kol. Miklaszewska imieniem Kola Lubelskiego składa podziękowanie za życzliwe stanowisko Kola Warszawskiego i wszystkim Kołom za poparcie. Kol. Garbacik proponuje opracowanie regulaminu obrad, wobec czego kol. Pajewski zgłasza nast. wniosek: „VI Zjazd Kół Historyków S. U. R. P. prosi Koło Krakowskie o przygotowanie projektu regulaminu obrad i przedłożenie go VII Zjazdowi do uchwalenia. (Podpisany kol. Pajewski).

Wniosek przeszedł.

Kol. Garbacik proponuje wysłać depesze z wyrazami czci do p. p. prof. prof. Balzera i Finkla, zaś kol. Pajewski dodał jeszcze do P. P. Prof. Prof. Abrahama, Bobrzyńskiego i Dembińskiego. Wniosek kolegów Garbacika i Pajewskiego jednogłośnie przyjęto.

Kol. Dura składa wniosek: „Zebrani na VI Zjeździe Związku Kół Historyków S. U. R. P. wyrażają gorące podziękowanie Prezydium za sprężyste prowadzenie obrad”.

Wniosek przeszedł przez aklamację.

Na tem zamknięto VI Zjazd Zw. Kół Historyków w Lublinie.

Sekretarz Zjazdu: *Michał Szulkin.*

Protokół sporządzono w Warszawie dn. 21. XII. 1929 r.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA HISTORYKÓW ST. U. J. W KRAKOWIE Z LAT 1927—1930.

Chcąc dać całokształt działalności Kola Historyków St. U. J. oraz obraz jego rozwoju, trzeba odesłać Szanownych Czytelników do „Wspomnień z życia i działalności Kola Historyków U. U. J.” wydanych z okazji 35-lecia istnienia Kola, zamykającego niejako pierwszą fazę jego rozwoju do 1927 r.

Drugą fazę rozwojową, jaką rozpoczęło Koło i pracę dokonaną w tych kilku jej latach przedstawi niniejsze sprawozdanie.

Wskutek radykalnej zmiany w programie Studjów na wydziałach filozoficznych stanęło Koło wobec nowych zagadnień. Wysunęła się kwestja, czy zmienić charakter Koła z naukowego na samopomocowy czy też nadal kłaść nacisk na jego naukową stronę. Naginając się do reformy studjów a z drugiej strony nie chcąc obniżyć poziomu naukowego w Kole, znaleziono kompromisowy punkt wyjścia. I tak bez naruszenia świetnej tradycji, jaką do dziś dnia szczyci się Koło ze względu na swoją działalność naukową, nie tylko ją kontynuuje ale dołożyło wszelkich starań, by podnieść jeszcze jej poziom, co zresztą nie przeszkodziło rozbudowie działalności samopomocowej. W ten sposób rozwiązało Koło problem przystosowania się do realnych potrzeb nauki i zmienionych warunków studjów.

W krótkich słowach wypadnie teraz przedstawić, w jaki sposób dążyło Koło do zrealizowania tych postulatów i jakim trybem toczyła się w nim praca. I nadal ogniskowała się ona w różnych sekcjach Koła. Czynne są w tym okresie następujące sekcje: naukowa, wydawnicza, biblioteczna, czytelniana, pracy zbiorowej, informacyjna i towarzyska, rozbudowane odpowiednio do nowych potrzeb.

Niestrudzoną działalność rozwinęła przede wszystkim sekcja naukowa. Tu naprawdę widać wyścig pracy. Koło stanęło na wysokości zadania, członkowie doceniali doniosłość naukowej strony jego działalności. Zebrania naukowe obfitują w referaty o rzeczywiście naukowym znaczeniu, tak że ani treść ani ilość nie pozostawiały nic do życzenia. Doceniając jednocześnie znaczenie, jakie odgrywa w życiu każdego historyka wyrobienie dyskusyjne i zdolność krytycznego patrzenia na sprawy, starało się Koło wyrobić te zdolności u młodszych członków poprzez szereg specjalnych zebrań dyskusyjnych, na których ogólniejsze i odpowiednio dobrane problemy dawały wszelkie możliwości w tym kierunku.

To dopiero część działalności. Koło urządzało co roku w III tryestrze kursy przygotowawcze z nauk pomocniczych historii dla członków z I roku studjów. Również w celu podniesienia poziomu i wzbudzenia zainteresowania dla pracy naukowej urządziło Koło konkurs naukowy na prace specjalnie na konkurs pisane i prace seminaryjne. Lecz by wyjść poza grono ściśle historyczne i szerzyć zamiłowanie do historii wśród szerszych warstw społeczeństwa, organizowało Koło rokrocznie cykle odczytów publicznych, wygłaszanych przez PP. Profesorów historii Wszechnicy Jagiellońskiej.

W innym nieco kierunku szła praca w sekcji wydawniczej. Otóż w sekcji tej przede wszystkim położono nacisk na stronę samopomocową. To też jej działalność została znacznie wzmoczoną. Ukazały się liczne wydawnictwa własne a najważniejsze z tych „Encyklopedia nauk pomocniczych historii” P. Prof. W. Semkowicza zasilila wydatnie i inne środowiska uniwersyteckie. Wielkie również znaczenie posiadają „Teksty źródłowe do ćwiczeń proseminaryjnych” P. Prof. R. Grodeckiego, P. Doc. J. Feldmana i P. dr. Piwarskiego. Inne mniejsze wydawnictwa orjentowały Koleżanki i Kolegów w programie studjów. Aby przychodzić z pomocą członkom, posiada sekcja wydawnicza na składzie podręczniki potrzebne do egzaminów magisterskich, które na dogodnych warunkach po cenach niższych i rozkładając na raty sprzedawała

członkom Koła. Ale i ta Sekcja nie zatraciła swego charakteru naukowego, biorąc czynny udział w „Komitecie Wydawniczym” „Księgi Pamiątkowej” ku czci P. Prof. W. Sobieskiego.

Nie mniej sprawnie działała Sekcja biblioteczna. Ta tak ważna agenda Koła posiadając w swoich zbiorach bardzo cenne dzieła, należące nieraz do bardzo rzadkich wydawnictw, powiększona w tych kilku latach o kilkaset dzieł, przedstawiających przede wszystkim wartość naukową oraz dział podręcznikowy, osiągnęła liczbę 2387 dzieł w tomach około 3.500. Jak wielkie znaczenie posiada ta agenda świadczyć może o tem liczba wypożyczających w ostatnim roku szkolnym — 193, na przeszło 220 zapisanych do Koła oraz ilość dzieł wypożyczonych 2.115. I ona, podkreślając przede wszystkim moment naukowy, prowadziła akcję samopomocową, dając do dyspozycji członkom dział podręcznikowy.

Po tej samej linii szła działalność sekcji czytelnianej, która dostarczała najważniejszych czasopism historycznych polskich i zagranicznych.

Bardzo czynną była sekcja pracy zbiorowej, która brała wybitny udział we wszystkich imprezach Koła. Pod kierunkiem bibliotekarzy sporządziła nowy szczegółowy katalog biblioteki alfabetyczno-kartkowy oraz podjęła pracę nad katalogiem alfabetyczno-książkowym. Nie mniej przychodziła ona Koleżankom i Kolegom z innych środowisk z pomocą w zbieraniu źródeł z archiwów miejscowych za pośrednictwem członków Koła. W porozumieniu z sekcją naukową urządzała wycieczki po zabytkach, archiwach, muzeach i bibliotekach Krakowa. Urządziła kilka wycieczek naukowych w dalsze okolice Polski i jedną zagraniczną — do Zamków Orawskich w Czechosłowacji.

Sekcja informacyjna także miała szerokie pole działalności. Urządzała w czasie wpisów od 15 września dyżury, na których udzielano informacji nowo-wpisującym się. Na początku zaś każdego roku szkolnego specjalne zebranie informacyjne zapoznawało członków z programem studjów historycznych oraz przedmiotów pobocznych. Prócz tego w ciągu całego roku odbywała dyżury, dając możność w każdej chwili zasięgnięcia informacji.

Najwdzięczniejsza rola przypadła niezawodnie sekcji towarzyskiej. Jej w dużej mierze zawdzięcza Koło rezultaty, jakie osiągnęło w swej pracy. Sekcja ta bowiem, skupiając „w doli i niedoli” towarzyskich zebrań liczne rzesze Koleżanek i Kolegów, doprowadzała nie tylko do zawiązania i zacieśnienia węzłów sympatji lecz po przez te duchowe więzy wytwarzała solidarność w sprawach natury zupełnie realnej, zapewniając powodzenie w poważnych poczynaniach zbiorowych. Pomijając jednak ten tak ważny moment, przedstawiciele jeszcze istotną, towarzyską stronę tych zebrań urządzanych we własnym już lokalu. Ten fakt posiadania własnego zakątka odbił się decydująco na całej działalności Koła, przede wszystkim zaś na jego życiu towarzyskiem. Zebrania towarzyskie, na których obecność PP. Profesorów podnosiła ich wartość, tryskały zdrowym humorem a dowcip niektórych kolegów przypominał dawne dobre czasy t. zw. „złotego wieku humoru” w Kole. Działalność jednak tej sekcji tak różnorodnie przybierała formy, jak niewyczerpanymi byli w pomysły kierownicy tej agendy, że splot „zebrań towarzyskich”, „czarnych kaw”, „mikołajów” nierozzerwalnie

złączony tradycyjnymi herbatkami i bardzo popularnymi balami historyków” był rzeczywistą uczcą duchową dla członków. Specjalny charakter posiadały „majówki historyczne” w cudowne okolice Krakowa, jak Ojców, Tyniec i t. p. Wszędzie nieodzowną była obecność PP. Profesorów, wszędzie niewyczerpany humor Kolegów, harmonizujący z wdziękami Koleżanek. W takich warunkach wytwarzała się szybko nierozzerwalna spójnia, tworzyła się jedna wielka „rodzina historyczna”, świecąca przykładem całej Wszechnicy.

Oddając się pracy wewnętrznej, rozwija Koło równocześnie działalność na szerszym forum czy to w związkach ogólnonaukowych, czy to w Związku Kół Historyków. Zjazdy tego międzyrodzinnego związku były terenem licznych debat, na których Koło krakowskie stałe broniło zasady zachowania naukowego charakteru Kół, podając równocześnie u siebie zastosowany kompromis, jako jedyny punkt wyjścia.

Tak w ogólnie skreślonych zarysach przedstawia się działalność Koła. Dalszą cegiełkę pod rozbudowę Koła ma położyć Wydział, wybrany na rok szkolny 1930/31, w następującym składzie:

- Prez. Kol. J. Kania.
- I Vice-prezes Kol. Fr. Tumidajski,
- II Vice-prezes Kol. E. Drapich.
- I Sekr. Kol. R. Leśniewicz.
- II Sekr. Kol. J. Borowiec.
- Skarbnik Kol. K. Kejna.
- I Bibliot. Kol. St. Wałęga.
- II Bibliot. Kol. St. Dynowski.
- I Gosp. Kol. W. Łuczyńska.
- II Gosp. Kol. J. Ligęza.

Członkowie wydziału:

- Kol. J. Malkówna.
- Kol. W. Mrożówna.
- Kol. T. Kaczper.
- Kol. L. Misiak.
- Kol. J. Olszewski.

Komisja Kontrolująca:

- Przew. Kol. J. Nieć.
- Członk. A. Krukierek.
- Członk. H. Wilezyński.

NIEKTÓRE DANE DOTYCZĄCE PRZESZŁOŚCI KOŁA HISTORYKÓW STUD. K. U. L. OKRES OD POWSTANIA KOŁA W MAJU 1919 R. DO PAŹDZIERNIKA R. 1929.

Kolo histor. zawiązane zostało dn. 31. V. 1919 r. Kuratorem Koła był początkowo prof. K. Chyliński, który piastował tę godność do r. 1922. Od stycznia do czerwca 1923 r. godność Kuratora piastował prof. Strzelecki. W końcu 1923 r. działalność Koła została zawieszona, gdyż podobno po wyjeździe prof. Strzeleckiego nikt nie chciał objąć stanowiska

kuratora. W 1926 r. Kolo odżyło, a kuratorem jego został prof. dr. L. Białkowski, który piastuje tę godność do chwili obecnej. Na organizacyjnym zebraniu w dn. 31. V. 1919 r. uchwalono również Statut Kola, który obowiązywał do bieżącego (1929/30) roku akad.

Kolo największą opieką otaczał początkowo p. prof. Chyliński, a pozatem prof. Strzelecki, prof. Smolka Stan. prof. Rafacz., Obecnie szczególną opieką otaczają Kolo prof. Białkowski i prof. Kossowski.

Prof. Chyliński zwrócił uwagę na zebranie materiałów do sprawy polskiej w czasie wojny światowej, oraz ofiarował Kolu zgromadzone przez siebie dzieła z tego zakresu; stanowią one podstawę naszej biblioteki. Myśl zbierania materiałów została zrealizowana przez prowadzenie przy Kole archiwum dotyczącego dziejów wojny światowej.

Prace wewnętrzne Kola polegały na sprawozdaniach z najnowszej literatury (wyjątkowo praca źródłowa: „Inowłódz i jego przeszłość”) na urządzaniu wycieczek (np. wycieczki na Zamek lub., do Inowłódza, do wykopalisk nad Wieprzem); istniała również dawniej sekcja historii bieżącej, — gdzie poruszano tematy związane ze współczesnymi wypadkami — później wprowadzono obowiązek referatów źródłowych.

Kolo urządało w latach poprzednich zebrania publiczne a więc:

22. II. 1920 r. dla uczczenia zajęcia Pomorza i Gdańska przez wojska polskie, z odczytem prof. Smolki. Stosunek Polski do Pomorza i kol. Świderkówny „Gdańsk w stosunku do państwowości polskiej”.

12. III. 1922 r. Zebranie dla uczczenia pamięci Józefa Wybickiego.

19. III. 1922 r. Wspólne Zebranie z Kolem prawników dla uczczenia konstytucji marcowej i imienin Nacz. Państwa.

21. I. 1923 r. Dla uczczenia rocznicy powstania styczniowego, z odczytem prof. Strzeleckiego „Stanowisko dyplomacji europejskiej wobec powstania styczniowego.”

Pozatem również pp. prof. mieli referaty w Kole, a więc:

P. Prof. Chyliński: „Anarchja rosyjska i jej źródła społeczne”.

P. Prof. Chyliński: „Ludy wańskie w Europie Poł.-Wsch.

P. Prof. Białkowski: „Poznań jako ośrodek pracy naukowej”.

„ „ „ „ „Obecny stan historjografji polskiej” (1928r.)

W 1928 r. Kolo nasze zostało przyjęte do Zw. K. H. S. U. R. P.

Kolo brało czynny udział w staraniach czynionych w Ministerstwie W. R. i O. P. o prawa dla Wydz. Humanist. naszej uczelni. Komisja (dwa historyków i jeden polonista) jeździła kilkakrotnie w tej sprawie do Ministerstwa. Starania te zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, a to w związku ze staraniami władz Uniwersytetu.

W ubiegłym t. j. 1928/29 r. ak. Kolo odbyło 6 zebrań ogólnych. Wysłuchano następujących referatów: kol. Zalewskiej „Lublin w dziełach i życiu Długosza”, p. Wojciechowskiego Stef. „Ziemia lubelska jako teren badań historyczno geograficznych”, P. Prof. Białkowskiego „O stanie obecnym historjografji polskiej”, kol. Miklaszewskiej „Walka o Pomorze.”

Prowadzono w r. 1928/29 prace nad inwentaryzacją akt do parlamentaryzmu polskiego i wyczerpano materiały z biblioteki Łopacińskiego. Urządzono odczyt dla szerszej publiczności, ilustrowany przezroczami ks. Kościna T. J. p. t. „Tutankhamon i jego epoka”.

Władze w ubiegłym roku przedstawiały się następująco:

Przewodniczący: Kol. Grabowski.
Vice-przewodniczący: Kol. Orłowska J.
Sekretarz: Kol. Miklaszewska.
Skarbnik: Kol. Rościszewska.
Bibliotekarz: Kol. Ks. Niewęglowski.

Wybrane na ogólnym zebraniu Koła władze na rok akad. 1929/30 ukonstytuowały się następująco:

Z a r z ą d:

Przewodniczący: Kol. Orłowska J.
Vice-przewodniczący: Kol. Strychalska E.
Sekretarz: Kol. Higersberger.
Skarbnik: Kol. Wojtiszkówna J.
Bibliotekarz: Kol. Pomorska J.

Wobec ustąpienia kol. Orłowskiej J. ze stanowiska przewodniczącego Koła na Nadzwyczajnym Ogólnym Zebraniu w dniu 26. I. 1930 r. przewodniczącym Koła wybrany został kol. Jerzy Sadownik.

Zebrania ogólne (do dn. 16 b. m.)

W bieżącym roku akad. zebrań ogólnych odbyło się razem 7. Z tych na sprawy organizacyjne zostało poświęcone 5, resztę t. j. 2 na referaty.

Na zebraniach ogólnych wygłoszono następujące referaty:

- 1) „Dagome iudex” w świetle literatury historycznej.
- 2) Chwalewika „Zbiory polskie”.
- 3) Najnowsze teorie o początkach Rusi — sprawozd. z art. w Kw. H. 3 z. — 1929 r.

Zebrania sekcyjne (do dn. 16. III. 30 r.)

Sekcja regionalistyczna odbyła zebrań 7, z następującymi referatami:

- 1) Kościół po-Dominikański w Lublinie.
- 2) Kościół katedralny w Lublinie.
- 3) Zamek Lubelski.
- 4) Kościół po-Wizytkowski w Lublinie.
- 5) Kazimierz nad Wisłą.
- 6) Puławy.
- 7) Lektura czasopism regionalistycznych.

oraz urządziła 2 wycieczki dla zwiedzenia omawianych kościołów.

Sekcja historii średniowiecznej odbyła zebrań 1. z referatem:

- 1) System feudalny.

Zjazd Związku

W bież. r. ak. Kołu lubelskiemu przypadło w udziale gościć w dn. 15, 16, 17 grudnia Zjazd Z. K. H. S. U. R. P.

Plan pracy na rok bieżący

Zebrania ogólne w b. r. ak. postanowiono poświęcić w związku ze 100-letnią rocznicą powstania listopadowego, na referaty dotyczące dziejów powstania. W przygotowaniu jest kilka prac o charakterze bibliograficznym: „Materiały do dziejów powstania listop. w arch. państw. w Lublinie”, i bibliografia prac do powstania listop. (cz. I-sza od r. 1830-1863, cz. II-ga od r. 1863-1914, cz. III-cia r. 1914 do chwili bież.)

Sekcje postanowiono uruchomić w b. r. ak. trzy:

- 1) sekcję historii średniowiecznej,
- 2) sekcję regionalistyczną,
- 3) sekcję pracy zbiorowej, która ma się zająć:
 - a) inwentaryzacją akt do parlamentaryzmu pol. (prof. Kopczyński),
 - b) inwentaryzacją cen w Lublinie w. XVI.

Nowy Statut Koła.

W dn. 9. III. 30 r. został uchwalony nowy Statut Koła, stary statut bowiem wymagał szeregu gruntownych zmian.

Biblioteka Koła liczy ogółem dzieł 418.

Archiwum dla spraw wielkiej wojny

Koło prowadzi od szeregu lat zbiór materiałów do wielkiej wojny. Katalog wykazuje 103 punkty.

Członków Koła liczy około 25.

SPRAWOZDANIE AKAD. KOŁA HISTORYKÓW WE LWOWIE za czas od roku 1928 — 1930

Zarząd Akad. Koła Historyków, po ustąpieniu prezesa kol. Ladenbergera Tadeusza i objęciu jego funkcji przez vice-prezesa kol. Delawskiego Marjana postanowił intensywnie zająć się sprawą przygotowania obchodu Jubileuszowego Koła, by uroczystość odkładaną z powodu braku funduszków już wreszcie doprowadzić do końca, tem bardziej że właściwy termin 50-lecia istnienia Koła już był minął. W tym celu wybrano komitet jubileuszowy w następującym składzie: Dr. Zborucki Zygmunt, Dr. Knat Antoni, Delawski Marjan, Rajca Marjan, Adamcio Leopold. W charakterze doradcy obrano Prof. Hartleba Kazimierza. Praca Komitetu obejmowała zebranie materiałów do księgi pamiątkowej i zebranie funduszków na jej druk. Po urządzeniu obchodu w dniu 18 kwietnia 1929 r. okazało się, że Komitet przeliczył się siłą płacenia przez Koło, tak że zostawił Zarządowi do wyrównania dług wynoszący wżwyż 10 tys. zł. Praca ta spadła na barki kol. Delawskiego, a po jego usunięciu się, na kol. Kocowskiego. Oczywiście, że z powodu tak silnego obciążenia Koła przy skierowaniu wysiłków w stronę uzyskania zapomóg instytucyj, dla zaspokojenia pretensyj wierzycieli, nie mogło być mowy o skierowaniu swej uwagi przez Koło na stronę naukową. Dlatego też odbyto zaledwie kilka posiedzeń naukowych, dobierając prelegentów

z pośród starszych kolegów. Zebrania te cieszyły się poparciem członków Koła, czego dowodem była wielka liczba obecnych i gorące dyskusje. W przeciwieństwie do posiedzeń naukowych odbyło Koło wiele posiedzeń Zarządu. Zajmowano się sprawą unormowania stosunków panujących w Kole, pozostawiających wiele do życzenia po ustąpieniu kol. Ladenberga ze stanowiska prezesa Koła i objęciu kierownictwa przez kol. Delawskiego z pozostałym Zarządem, ukonstytuowanym jako tymczasowy". Również tarcia narodowościowe wśród studentów, mimo interwencji Kuratora Prof. Franciszka Bujaka, przyniosły wiele kłopotów Zarządowi. Chcąc jednakowoż wynagrodzić kolegom stratę poniesioną przez ograniczenie posiedzeń naukowych, zorganizowano kursy, mające być pomocą do przygotowania się do egzaminów magisterskich. Kurs paleografii prowadził Dr. Bolesław Stachon przy współudziale kol. Ladenberga Tadeusza i Kocowskiego Bronisława. Kursa z dziejów nowożytnych Dr. Zborucki Zygmunta i Dr. Grabowski Tadeusz. Ta pomoc studentom była nadzwyczaj chętnie przez nich przyjęta, co uwydatniło się w tak masowych zgłoszeniach, że Zarząd Koła zmuszony został do ograniczenia ilości miejsc, by wartość kursów nie poniosła przez to uszczerbku. Dla podniesienia powagi Koła nadano godność członków honorowych p.p. Ferdynandowi Bostłowi, Władysławowi Kucharskiemu, Władysławowi Semkowiczowi, Janowi Rutkowskiemu, Adamowi Szelańskiemu, ś. p. Janowi Ptaśnikowi, Konstantemu Chylińskiemu, Stanisławowi Łempickiemu i Kazimierzowi Hartlebowi. W połączeniu z grupą poprzednio mianowanych członków otrzymało Koło około dwudziestu członków honorowych. Dodać jeszcze należy że we wszelkich swych poczynaniach Koło Lwowskie cieszyło się poparciem Prof. Stanisława Zakrzewskiego i Franciszka Bujaka. Dla nawiązania kontaktu z innymi kołami weszło Koło Historyków w skład „Delegacji Lwowskich Akademickich Kół Naukowych”.

KOŁO POZNAŃSKIE ZAŁOŻONE W R. 1919*).

Działalność samokształceniowa przejawiała się w organizowaniu ogólnych zebrań naukowych i poszczególnych sekcji. W pierwszych latach istnienia zainteresowania Koła obracały się głównie koło zagadnień metodologicznych. Wygłoszono też wtedy cały szereg referatów z zakresu dziejów Śląska i Wielkopolski w XIX w. W r. szk. 1923/24 powstała sekcja historii starożytnej.

Po wprowadzeniu egzaminów magisterskich Koło rozpoczyna akcję, mającą na celu pomoc Kolegom w przygotowywaniu się do nich. Taki charakter noszą sekcje hist. starożytnej i nowożytnej, na której między innymi wygłaszane są referaty na podstawie znanego podręcznika Lavisse'a i Rambaud (idzie tu o pomoc dla nieznających języka francuskiego). Oprócz tego członkowie Koła referowali różne prace monograficzne.

*) Mimo parokrotnych prób Komitetu Wyk. Koło Poznańskie nie nadesłało materiałów do niniejsz. biuletynu. Wobec tego Kom. Wyk. zredagował niniejszą notatkę, opartą na sprawozd. deleg. poznańskich na zjazdy Z. K. H. S. U. R. P. oraz spraw. za czas 3. X. 25 r. — 12. XII 26 r. nadesłanego parę lat temu do Koła Warszawskiego.

Tak jak inne Koła, Koło poznańskie nie zaniedbywało urządzania imprez natury towarzyskiej. Organizowano wieczorki taneczne, wycieczki etc.

Nie można wreszcie pominąć dwóch jeszcze kierunków działalności Koła 1^o stałej troski o swą bibliotekę, 2^o współpracy z Zw. K.H.S.U.R.P., na którego zjazdach delegaci poznańscy czynną zawsze odgrywali rolę.

Koło liczyło w r. 1924 33 członków.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA HISTORYKÓW

Koło Historyków S. U. W. powstało w styczniu 1916 r., istnieje zatem dopiero 14 lat. Powstało w warunkach niezmiernie ciężkich dla całego społeczeństwa polskiego, na uniwersytecie, którego otwarcie było łaską zaborców, którzy nie pozwalali na rozwinięcie szerszej inicjatywy, utrudniali wszelką działalność organizacyjną młodzieży. Powstałe na nowym uniwersytecie, Koło nie miało tradycji, trzeba było wszystko zaczynać od początku, wszystko tworzyć bez wzorów z całą niepewnością, czy organizacja, czy jej instytucje, czy wszystkie pomysły wytrzymają próbę życia, próbę czasu tak niepomyślnego dla rozwoju organizacyj młodzieży wogóle.

A jednak Koło wytrzymało tę próbę i dziś jest jedną z najbardziej rozwiniętych i żywotnych organizacyj studenckich na uniwersytecie warszawskim.

Z początku praca w Kole była jakgdyby szukaniem dróg, po których winna iść.

Zebrań naukowych było niewiele, tworzone dość liczne sekcje poświęcone okresom czy zagadnieniom historycznym jak np.: sekcja dziejów nowożytnych, dziejów Europy Wschodniej, historii gospodarczej i kultury, nauki o Polsce współczesnej, metodologii i filozofii historii.

Od początku jednak położono nacisk na sprawę samokształcenia w Kole. Przed wydaniem przepisów o egzaminach magisterskich starano się w Kole uzupełnić to, czego nie dawały wykłady, później zwrócono uwagę głównie na dziedzinę paleografii. Sekcja paleograficzna Koła istniała niemal od jego początków. To jako całość, to podzielona na kilka grup przetrwała aż do czasów obecnych, zawsze żywotna i zawsze potrzebna.

W czerwcu 1928 roku przeprowadzono na temat samokształcenia w Kole zasadniczą dyskusję z udziałem Kuratora Koła, p. prof. Handlmana, której rezultatem była zmiana zupełna charakteru zebrań naukowych. Postanowiono, aby idąc za wskazówkami p. Kuratora, referować na zebraniach nowe książki lub zagadnienia historyczne, których wykłady i seminarja nie mogą uwzględnić, a których znajomość jednak konieczna, a przynajmniej ogromnie pożyteczna dla historyka, chcącego mieć naprawdę wiedzę historyczną.

Ta linja polityki Koła utrzymała się dotąd, a prawdopodobnie utrzyma się i nadal. Oto kilka tytułów tego rodzaju referatów: „Zagadnienie końca świata starożytnego w świetle najnowszej literatury.”

„Najnowsza książka Benedetta Crocego w związku z jego historjografją.”

„O najnowszym wydaniu Dziejów Polski Bobrzyńskiego”.

„Zagadnienie Kościuszkowskie”.

„Nowsze poglądy syntetyczne na Rewolucję francuską”.

Należy podkreślić, że zebrania ogólne odbywają się od tego czasu co tydzień i cieszą się dość znaczną frekwencją.

Bardzo żywotną sekcją, zwłaszcza w latach 1925—1927 była sekcja metodologiczna, powstała i utrzymująca się głównie dzięki energii kol. Andrzeja Zanda. Omawiano na niej zagadnienia metodologiczne, jak również literaturę poświęconą zagadnieniom teoretyczno-historycznym. Sekcja ta istniała i przed rokiem 1925, ale upadła z braku interesujących się nią, z tego samego powodu upadła w 1927 r. lecz zagadnienia metodologiczne są nadal — od czasu do czasu — tematem zebrań naukowych Koła.

Podobnie do dziejów tej sekcji były dzieje innych sekcji naukowych Koła. Powstawały w miarę dojrzenia się osób zainteresowanych pewnym wspólnym zagadnieniem, po pewnym zaś czasie, gdy zabrakło zwłaszcza kierownika, upadały czasem bezpowrotnie.

Tak w latach 1924—26 bardzo żywotną była sekcja „Nauki o Polsce współczesnej”, kierowana przez kol. A. Markowskiego.

W r. 1924—25 „Dziejów Gospodarczych Polski”, i heraldyczna.

W r. 1926—28 sekcja „Nowszej książki historycznej” i sekcja „Badania stosunków polsko-węgierskich”.

W r. 1928 zdawało się, że żadna już sekcja tego rodzaju nie powstanie, a jednak, wbrew przewidywaniom, z inicjatywy kol. J. Stelmasiaka przy poparciu p.p. Prof. St. Arnolda i St. Czarnowskiego, powstała w lutym 1930 r. sekcja „Historji Gospodarczej i geografji historycznej”, której rok pracy był niezwykle żywotny.

Oprócz dziedziny samokształceniowej i naukowej działalność Koła szła jeszcze w kierunkach pracy pożytecznej dla ogółu badaczy. Już w r. 1924 powstała sekcja „Spisu urzędników Księstwa Warszawskiego”, Sekcja ta kierowana przez kol. M. Heurichówną i H. Wendówną, w pierwszej połowie 1927 r. upadła. W drugiej połowie tegoż roku powstała na nowo pod kierunkiem kol. H. Ładzińskiej, wreszcie na początku r. 1929 upadła po raz wtóry. Jako wynik jej pracy został w Archiwum Akt Dawnych, spory zasób opracowanych kart rejestracyjnych. Mogą one po pewnych uzupełnieniach i segregacji stać się cennymi dla tegoż archiwum. Obok niej do roku 1925 istniała sekcja indeksowania Przeglądu Historycznego, kierowana przez kol. Posseltówną, której rezultatem pracy był drukowany Indeks do Przeglądu; Sekcja przepisywania najstarszych ksiąg Metryki Mazowieckiej (przed 1924—1927); sekcja indeksowania ksiąg „Volumina legum”, która w r. 1926/27 opracowała indeks osób i miejscowości do IV i V tomu „Volumina legum”.

Obok tego Koło starało się zawsze urządzać zebrania z odczytami p.p. profesorów lub też odczyty dla szerszej publiczności. Tak np.: w listopadzie i grudniu 1927 r. urządzono 4 odczyty publiczne na temat „Najnowsze prądy umysłowe Zachodniej Europy”. W lutym 1929 znów 4 odczyty na temat „Polska w czasie Wielkiej Wojny”.

Żywy udział brało Koło Historyków w życiu ogólnie akademickim. Już w r. 1920 wzięło ono wybitny udział w zjeździe Młodzieży Akademickiej, opracowując nawet na nim mem o jał do Min. W. R. i. O. P. Wybitne

stanowisko zajmowało też dawniej w Centralnym Związku Kół Naukowych, w r. 1923/24 wystąpiło z inicjatywą zwołania zjazdu Kół Historycznych Uniwersytetów Polskich w Warszawie dnia 1-3 listopada 1924 r.

Rezultatem zjazdu było utworzenie związku Kół Historyków S. U. R. P. z siedzibą w Warszawie do grudnia 1926 r.

Na zjazdach Związku Koło brało zawsze udział bardzo żywy zarówno w jego pracy organizacyjnej, jak i na sekcjach.

Stałą troską wszystkich Zarządów Koła była biblioteka, z początku niezmiernie uboga, zbierana z ofiar i z zapomóg. Już w roku 1925 wzrosła się do pokażnej ilości 1430 pozycyj inwentarzowych, obecnie zaś liczy 1.856 w ok. 2.500 dziełach.

Podnieść należy, że jeden z największych mecenasów biblioteki Koła, najhojniejszy jej protektor to p. Stefan Demby, Naczelnik Wydziału Bibliotek Min. W. R. i O. P., W r. 1927/28 kol. Cz. Gutry zainicjował nowy katalog kłamrowy biblioteki, który w r. 1928/29 wykonano. On też miał zamiar robić katalog działowy, który jednak dopiero z inicjatywy kol. ks. M. Żywezyńskiego wykonano całkowicie w r. 1929/30, tworząc 16 działów.

Należy wreszcie wspomnieć o działalności wydawniczej Koła: poza „Poradnikiem” dla studjujących historję wyd. w r. 1924 wydano 3 zeszyty tematów źródłowych do ćwiczeń proseminaryjnych.

1) Prof. Arnold: „Historjografja Polski średniowiecznej”.

2) Dr. T. Manteuffel: „Historjografja Francji średniowiecznej”.

3) Dr. T. Manteuffel: „Źródła aktowe do dziejów feudalizmu francuskiego”.

Oprócz tego ogłoszono drukiem wygłoszone w 1927 r. odczyty p. t. „Najnowsze prądy Umysłowe Zach. Europy” (I zes. Prof. M. Handelsman „Francja”. II zes. Prof. M. Mann „Włochy”. III zes. Prof. Tretiak „Anglja”. IV zes. Prof. Halecki „Niemcy”.

23. I. 1927 r. Koło obchodziło uroczystie 10-lecie swego istnienia. Dziesięć lat istnienia to jakby dziecięce lata Koła. Zaczynała się już rodzic tradycja. Wielu z dawnych członków przybyło już jako uczeni, znani zaszczytnie w nauce. Wszak po przemówieniu Kuratora p. Prof. Handelsmana, przemawiał jeden z dawnych prezesów docent, a dziś prof. p. Stanisław Arnold wobec setek dawnych i obecnych członków.

W zwięzłym sprawozdaniu niniejszem trudno oczywiście wymienić wszystkie dziedziny życia Koła, trudno zilustrować dokładnie jego aktywność, jego zebrania towarzyskie, jego wycieczki koleżeńskie, słowem całe życie, które trudno uchwycić w suchych sprawozdaniach zarządów a które bezwątpienia znajdzie kiedyś echo w postaci ksiągi wspomnień, choć może jeszcze nieprędko. Tu dodać jeszcze warto kilka szczegółów z obecnego życia Koła. Liczy ono 620 członków, biblioteka ma 1856 pozycyj inwentarzowych. Zarząd składa się z następujących osób:

Prezes kol. Lucjan Rusjan,
Vice-prezes kol. Stefanja Morawska,
Vice-prezes kol. Zygmunt Peszke,
Sekretarz I kol. Zofja Kolińska,
Sekretarz II kol. Stanisław Wrona,
Skarbnik kol. Halina Griliczówna,

Bibliotekarz kol. Kazimierz Olszewski,
Kom. wydawnicza kol. Marjan Rudnik.
Kom. Doch. Niest. kol. Adam Mauersberger

Obrót kasy wynosił w roku ub. 5.980. zł.

Następnie załączam spis wszystkich prezesów Koła:

1. 1916/17 Pomarański Stefan,
2. 1917/18 Zaborowski Stefan,
3. 1918/19 Arnold Stanisław,
4. 1919/20 Gorzycki Wincenty od czerwca do czerwca Nowakowski Stanisław,
5. 1920/21 Nowakowski Stanisław od czerwca do października Zofja Balicka
6. 1921/22 Manteuffel Tadeusz,
7. 1922/23 Manteuffel Tadeusz,
8. 1923/24 Żebrowski Tadeusz,
9. Przelaskowski Ryszard,
10. Wnorowski Mieczysław,
11. Zarzycki Włodzimierz,
12. 1927/28 Gutry Czesław,
13. 1928/29 Pajewski Janusz,
14. 1929/30 Pajewski Janusz a od stycznia Żywczyński Mieczysław,
15. 1930/31 Rusjan Lucjan.

Na zakończenie wspomnieć muszę nie tyle z obowiązku, ile z poczucia największej wdzięczności o kuratorze Koła p. Prof. M. Handelsmanie. Zawsze się odnosił do Koła serdecznie, zawsze przyjaźnie, Zawsze służył radą, często inicjatywą. Można to szczerze powiedzieć, że Koło widziało w nim zawsze serdecznego opiekuna i przyjaciela.

SPRAWOZDANIE WILEŃSKIE.

Myśl utworzenia Koła Historyków Słuchaczy U. S. B. powstała już na wiosnę 1922 r. ale ponieważ projekt został powzięty przed samymi letniami ferjami, nie zdążył przybrać form konkretnych. Dopiero w lutym 1923 r. grupa słuchaczy historyków U. S. B. wzięła na siebie zadanie powołania Koła do życia. Opracowała więc statut, wzorując się na statucie Koła krakowskiego, zmieniając jednak szereg punktów, by je zastosować do terenu wileńskiego i zwołała w dniu 11 marca 1923 r. zebranie organizacyjne, na którym został przyjęty statut, omówiono najbliższe zadania Koła i obrano jednomyślnie na kuratora, pozostającego aż po dziś dzień na tem stanowisku prof. Kościalkowskiego. Na I ogólnem zebraniu w dniu 14-go marca 1923 r. wybrano zarząd — prezesem został kol. Młodkowski Tadeusz, dziś naczelnik wydziału szkół powszechnych w kuratorjum Okr. Szkol. Wil.

Dnia 1 i 2 listopada 1924 r. Koło przez swego delegata bierze udział w zjeździe Kół Historyków St. U. R. P. w Warszawie, na którym to zjeździe został zorganizowany związek tych Kół.

Działalność naukowa Koła przejawia się w urządzaniu periodycznych zebrań naukowych, na których są wygłaszane przez członków koła referaty, podające wyniki samodzielnych badań lub przedstawiające najnowsze poglądy w historjografii na rozmaite zagadnienia historyczne, oraz w urządzaniu wycieczek naukowych do archiwów, muzeów i zbiorów Tow. Przyjaciół Nauk, wreszcie na pracy w poszczególnych sekcjach naukowych. Czynnymi były sekcje: 1) historii starożytnej w latach 1926/27 i 1927/28; 2) zagadnień Europy wschodniej 1927/28 i 1928/29; 3) Poznawania Wilna 1927/28, 1928/29 i 1929/30; 4) Dydaktyki historii 1929/30;

Koło wileńskie od początku istnienia zwróciło uwagę na pracę zbiorową. W 1923 r. istniała sekcja poszukiwań zbiorowych nad życiem i działalnością Aleksandra i Franciszka Dalewskich. Obecnie sekcja pracy zbiorowej przeprowadza indeksowanie Vol. leg. i przygotowuje do druku indeks do tomu I.

Koło posiada bibliotekę, liczącą 408 dzieł. Od jesieni 1929 r. została uruchomiona czytelnia czasopism.

Praca samopomocowa wyraziła się w wydawaniu skryptów. Zostały wydane skrypta z wykładów Prof. Kościalkowskiego „Przegląd dziejów Polski (cykl wykładów czteroletni) i Prof. Modelskiego „Historjografja polska wieków średnich” (jeden rok).

Koło wileńskie jest członkiem Związku K. H. S. U. R. P., Zrzeszenia Kół Naukowych w Wilnie i Tow. Miłośników Historji w Warszawie.

Z a | z a r z ą d :

W. Nowodworski

M. Burbianka

wz. sekretarza

prezes

SPRAWOZDANIE KOMITETU WYKONAWCZEGO ZWIĄZKU KÓŁ HISTORYKÓW S. U. R. P.

Wybrany w grudniu 1929 r. Komitet Wykonawczy starał się w miarę możliwości realizować postulaty, przyjęte przez ostatni zjazd Związku.

Przedewszystkiem kwestja legalizacji u władz akademickich. Już 13. I. 30 r. złożono odpowiednie podanie do Senatu Uniw. Warsz., który rozesłał tekst statutu do innych Uniwersytetów polskich. Po nadejściu przychylnych — jak się spodziewamy — odpowiedzi i zalegalizowaniu przez senat warszawski, sprawa pójdzie do Min. W. R. i O. P. gdzie będzie definitywnie załatwiona. Nie leży w mocy i kompetencjach Komitetu by bardziej przyspieszył tą sprawę.

Komitet Wykonawczy pragnął jaknajusilniej — zgodnie z uchwałami zjazdu lubelskiego — rozpocząć wydanie „Indeksu do Vol. leg.” opracowanego przez poszczególne Akademickie Koła Historyków. Nie doszło to do skutku z powodu braku środków. Okazało się (w/g sporządzonego na prośbę Komitetu Wykonawczego przez Koło Wileńskie — kosztorysu) że potrzeba na ten cel aż 2.503 zł. Skierowaliśmy się z prośbą do Wyzd. Nauki Min. W. R. i O. P. który jednak pismem swem z dn. 30. VI. 1930 r. odpowiedział odmownie. Udało się natomiast Komitetowi obecnemu wydać obecny Biuletyn. Myśl taka — poruszona coprawda w innym duchu na I zjeździe Związku w r. 1924 — poddana była obszernej dysku-

sji na zjeździe ostatnim, który zalecał komitetowi wydanie organu Związku. Wydawnictwo to stoi w związku z zalecaną przez tenże zjazd zajęciem się sprawą egzaminów magisterskich.

Komitet Wykonawczy nie pominął jeszcze innego włożonego nań przez Zjazd zadania: stosunek związku naszego do ogólnopolskiego Związku Kół Nauk. Sprawa ta wywołała sprzeczne zdania w dyskusji nad nią w Lublinie. Obecnie Komitet mając sobie łaskawie dostarczony przez O. Z. K. N. szereg materiałów tyczących się jego działalności przeprowadza nad tą sprawą studia, których wyniki zakomunikuje na najbliższym naszym zjeździe. Tak się przedstawia działalność Komitetu³⁾ do listopada r. b. Nie może się poszczycić żadnymi imponującymi rezultatami, sądzymy jednak, że nie będzie ona bez pożytku dla Kół Historyków S. U. R. P.

Skład personalny był następujący:

Ludwik Widerszal — przewodniczący,
Ks. Mieczysław Żywczyński — vice-przewodniczący,
Michał Szulkin — sekretarz i referent naukowy
Marjan Rudnik — skarbnik.

Wskutek ustąpienia ks. M. Żywczyńskiego (z powodu wyjazdu do Rzymu) i kol. M. Rudnika powołanego do wojska Komitet dokooptował na podst. § 18 statutu kol. St. Tokarżównę i kol. Andr. Pleśniewicza i ukonstytuował się dn. 25. X. 30 r. jak następuje:

Ludwik Widerszal — przewodniczący,
Szulkin Michał — vice-przewodniczący,
Andrzej Pleśniewicz — sekretarz,
Stanisława Tokarżówna — skarbnik.

³⁾ Nie poruszamy tu rozpoczętych już prac przygotowawczych do najbliższego zjazdu Związku.

S P I S R Z E C Z Y:

1. Artykuł wstępny Prof. Marcelego Handelsmana	3
2. Odpowiedzi na ankietę	
a) Prof. Fr. Bujaka	
b) Prof. K. Chylińskiego,	
c) Prof. M. Handelsmana	
d) Prof. J. K. Kochanowskiego,	
e) Dra T. Manteuffla	8
3. Michał Szulkin: „Cele i działalność Związku Kół Historyków S. U. R. P.	9
4. Protokół VI Zjazdu Związku Kół Historyków S. U. R. P. w Lublinie w dn. 15, 16 i 17 XII 1929.	11
5. Sprawozdania Kół	
Krakowskiego	
Lubelskiego	
Lwowskiego	
Poznańskiego	
Warszawskiego	
Wileńskiego	18
6. Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego.	30



Biblioteka Uniwersytetu
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

14514 1

CZASOPISMA

1930